



Sygn. akt I KK 52/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **M. Z. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 lutego 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok oraz - w punktach II, III i IV - także
poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w E. i w tym zakresie,
na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., postępowanie umarza, a jego
kosztami obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 01 marca 2013 r. w Komisariacie Policji W., będąc przesłuchanym w charakterze świadka z pouczeniem o obowiązku mówienia prawdy wynikającym z treści art. 233 § 1 k.k. i uprzedzony o treści art. 183 k.p.k. w związku z prowadzonym postępowaniem karnym w sprawie o sygn. 1 Ds. [...] zeznał nieprawdę, iż w swojej firmie P. [...] nie zatrudniał P. B. ani też nie działał on w jego firmie na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa jak też nie zlecał mu żadnych zadań w związku z prowadzoną inwestycją jako główny wykonawca budowy boiska pod nazwą „[...] O.” w W., podczas gdy zawarł z P. B. w dniu 30.08.2011 r. umowę zlecenia na koordynowanie prac budowlanych dotyczących wykonania boiska w W. oraz udzielił pełnomocnictwa do reprezentowania jego firmy przy odbiorze końcowym wybudowanego boiska, tj. o czyn z art. 233 §1 k.k.
2. w dniach 16-18 listopada 2011 r. w E., prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „P. [...] M. P.”, działając czynem ciągłym w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z A. J. K., prowadzącym firmę pod nazwą „[...] – A. K.”, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru uregulowania należności doprowadził Przedsiębiorstwo [...] „A.” Spółka Jawna do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 29.552,56 zł przy zakupie ekologicznego profilu zaporowego E. oraz usługi zabijania w/w profilu za kwotę 24.457,32 zł czym działał na szkodę firmy „A.” Sp. J. w E., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
3. w dniach od 16 listopada 2011 r. do dnia 30 grudnia 2011 r. w E., prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „P. [...] M. P.”, działając czynem ciągłym i w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z A. J. K., prowadzącym firmę pod nazwą [...] B.- A. K.”, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru uregulowania należności doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pracownicę Hurtowni P. Sp. z o.o. w E. w kwocie 35.485,40 zł za agregat prądotwórczy F. [...] oraz różnego rodzaju artykuły elektryczne o łącznej wartości 37.610,37 zł czym działał na szkodę firmy „P.” Sp. z o. o w G. Oddział w E., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w E.:

- I. oskarżonego M. Z. P. uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego w pkt 1. aktu oskarżenia;

II. oskarżonego M. Z. P. uznał za winnego popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt 2. i 3. aktu oskarżenia i za to z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał go za każdy z nich;

III. przyjmując, iż czyny wymienione w pkt 2. i 3. aktu oskarżenia wchodzą w skład jednego ciągu przestępstw, o którym mowa jest w art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu M. Z. P. karę roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. Z. P.:

- kwotę 54.009,88 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięć złotych i osiemdziesiąt osiem groszy) na rzecz pokrzywdzonego [...] „A. Sp. j. D. B. Z., J. R. J. tytułem naprawienia szkody,

- kwotę 71.634,28 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy sześćset trzydzieści cztery złote i dwadzieścia osiem groszy) na rzecz pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. w G. tytułem naprawienia szkody.

V. na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. umorzył postępowanie wobec oskarżonego A. J. K..

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego M. P., który zaskarżył wyrok w punktach II – IV, zarzucając mu:

„I. mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niewystarczający do prawidłowego wyjaśnienia okoliczności, na których oparł się sąd pierwszej instancji, czyniąc ustalenia o odpowiedzialności M. P. za czyn z pkt II wyroku, bez wskazania jakie konkretnie czyny lub zachowania, fakty i dowody wskazują na wypełnienie przez niego znamion czynu z art. 286 § 1 k.k.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, że M. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru uregulowania należności i doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, w sytuacji, gdy żaden z tych elementów zamiaru bezpośredniego kierunkowego nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, co doprowadziło do błędnego zastosowania art. 286 § 1 k.k.;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na pominięciu wszechstronnego rozważenia przy rozstrzyganiu o winie oskarżonego,

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i uznanie, że:

- M. P. działał wspólnie i w porozumieniu z A. K., w sytuacji, gdy oskarżony nie obejmował swoim zamiarem ani nie godził się na dokonanie przestępstw przez zmarłego współoskarżonego ani żadną inną osobę;

- M. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w sytuacji, gdy taka okoliczność nie wynika z materiału dowodowego, a nie może być przypisana jako znamię przestępstwa wyłącznie w oparciu o domniemanie lub kontekst działania innej osoby, kupującej towary bez uiszczenia należności za nie;

IV. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu błędnej oceny:

- wyjaśnień M. P. i uznanie ich za niewiarygodne, gdyż dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że oskarżony brał czynny udział w popełnieniu zarzuczanych mu czynów, bez wskazania, które dowody i w jakim zakresie o tym świadczą, co czyni kontrolę instancyjną nad wyraz utrudnioną;

- wyjaśnień A. K. i oparciu na nich wyroku, w sytuacji, gdy wyjaśnienia te ewoluowały w czasie, są wzajemnie i wewnętrznie sprzeczne, a nadto M. P. nie mógł zadawać pytań współoskarżonemu, który w toku postępowania zmarł, co winno prowadzić do wyjątkowo krytycznej oceny treści wyjaśnień, z uwzględnieniem roli, cech i właściwości osobistych oraz interesu procesowego;

- zeznań P. B., z pominięciem, że miał on interes w pomawianiu przede wszystkim M. P. i produkowania treści niezgodnych z rzeczywistym zakresem powierzonych mu przez oskarżonego kompetencji i zadań związanych z inwestycją przy budowie O.;

V. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 415 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody pomimo braku takiego wniosku złożonego przez pokrzywdzonych, na podstawie art. 46 § 1 k.k. od M. P. na rzecz:

- Przedsiębiorstwa [...] A. Sp. j. D. B. Z., J. R. J., w sytuacji, gdy świadek T. Z. zeznał, że pokrzywdzeni mają tytuł wykonawczy przeciwko [...] B.. A. K., który został uznany za winnego popełnienia czynu wspólnie i w porozumieniu, co skutkuje dopuszczeniem do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów prawnych co do tego samego roszczenia o zapłatę kwoty 54 009, 88 zł;

- P. Sp. z o.o. w G., w sytuacji, gdy świadek G. O. zeznała, że w drodze postępowania cywilnego przeciwko [...] B. A. K., został wydany nakaz zapłaty a następnie przeprowadzone postępowanie egzekucyjne, co skutkuje dopuszczeniem do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów prawnych co do tego samego roszczenia o zapłatę kwoty 71 634,28 zł;

VI. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na pominięciu wszechstronnego rozważenia przy rozstrzyganiu o wysokości ewentualnej szkody opisanej w pkt IV wyroku, kwot zaliczek wpłacanych przez P. B. na poczet końcowej ceny zakupu towarów.”

Nadto, z ostrożności procesowej, apelujący podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary, polegającej na odstąpieniu od zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a to wobec pozytywnej prognozy kryminologicznej możliwej do wywiedzenia wobec M. P..

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

1. uzupełnienie postępowania dowodowego w oparciu o art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. B., w drodze pomocy prawnej lub sądowej, na okoliczności braku możliwości przypisania M. P. działania wspólnie i w porozumieniu z A. K. w celu doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
2. uniewinnienie M. P. od popełnienia czynów przypisanych mu w pkt II wyroku, ewentualnie o:
 - uchylenie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych;
 - obniżenie wymierzonej kary i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres 3 lat próby;
 - rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za postępowanie w instancji odwoławczej.

Wyrokiem z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II Ka [...], Sąd Okręgowy w S., wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego M. P., który zaskarżył to orzeczenie w punkcie I, zarzucając mu rażąca i mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę prawa procesowego tj.

a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji i ogólnikowym, a nadto powierzchownym dokonaniu kontroli

zaskarżonego wyroku w najistotniejszych dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. elementach odpowiedzialności tj. działania wspólnie i w porozumieniu z A. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz zamiaru wprowadzenia w błąd pokrzywdzonych, skutkujące przypisaniem odpowiedzialności M. P. w oparciu o nieuzasadnione domniemania i błędne ustalenia faktyczne poczynione na nowo lub przenikające do postępowania odwoławczego wskutek pozornej kontroli instancyjnej;

b) art. 392 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez nieprzesłuchanie bezpośrednio przed Sądem lub w drodze pomocy prawnej świadka P. B., z uzasadnieniem oddalenia wniosku dowodowego tym, że *świadek był przesłuchany w toku prowadzonego postępowania, nadto rodzaj zleconej mu pracy wynika z dokumentów*, w sytuacji gdy Sąd I instancji nie przesłuchał świadka bezpośrednio, mimo obiektywnej możliwości podjęcia odpowiednich rozstrzygnięć w tym zakresie, a nadto nie sposób uznać, aby z uwagi na wagę zeznań świadka, którego rolę w przestępstwie sam Sąd I instancji przedstawił jako inną niż wyłącznie świadka, a w myśl wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 2010 r., sygn. P 11/09, „szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością samą w sobie i nie jest nadrzędnym celem postępowania”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o „uniewinnienie oskarżonego z uwagi na oczywiście niesłuszne jego skazanie”.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Skarżący ma bowiem rację wskazując, że sąd odwoławczy nie rozpoznał właściwie zarzutów podniesionych w apelacji. W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, odczytywanym na tle nader lakonicznych pisemnych motywów orzeczenia sądu pierwszej instancji, nie znajdujemy bowiem odpowiedzi na pytanie, na jakiej podstawie uznano, że oskarżony, działając wspólnie i w porozumieniu z A. K., już w momencie składania zamówienia na towary, miał zamiar doprowadzenia pokrzywdzonych podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i wprowadził je w błąd, co do zamiaru uregulowania należności. Okoliczność ta nie wynika wszak jednoznacznie z żadnego dowodu.

Nie wskazują na to wyjaśnienia A. K. i to nawet jeśli uznać je za wiarygodne. A. K. podał wszak, że za zamówione towary miał zapłacić drugi podwykonawca, który nazywał się Y. i miał biuro na ul. G. w W.. Ta firma była mu winna pieniądze i ona miała przelać pieniądze na rzecz firm poszkodowanych, bo taka była między nimi umowa zarówno

pisemna, jak i ustna. Oświadczył jednak, że nie ma tej umowy. Umowa ta dotyczyła potrącenia wzajemnych należności. Nie pamięta jak się nazywał prezes tej firmy, ale wie, że pełnomocnik miał na imię G.. A. K. wyjaśnił, że „nie chciał oszukać tych firm” (k. 213).

Przyjmując nawet, że powyższe depozycje były prawdziwe, to ani wynikające z nich okoliczności, ani nawet fakt, że sumy należne pokrzywdzonym podmiotom nie zostały zapłacone, nie byłyby wystarczające do stwierdzenia, że oskarżony M. P., działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził te podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie ich w błąd co do zamiaru zapłaty należności. Truizmem jest twierdzenie, że fakt niewywiązania się ze zobowiązania sam w sobie nie świadczy o tym, że już w momencie zawierania umowy, osobie, która z tego zobowiązania się nie wywiązała, przyświecał zamiar oszustwa.

Ponadto, przywołane wyżej wyjaśnienia oskarżonego A. K., w istocie podważają istnienie przestępczego porozumienia. A. K. wskazywał wszak, że pozostawał w przekonaniu, iż drugi podwykonawca zapłaci za pobrane towary. Podkreślenia także wymaga, że opis czynów przypisanych oskarżonemu nie wskazuje, by wyżej wymieniony, działając wspólnie i w porozumieniu z A. K., wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do stanu wypłacalności A. K. lub jego realnego funkcjonowania jako przedsiębiorcy w obrocie gospodarczym, czy też co do tego, że A. K. nie zapłaci za towary, a uczyni to inny podmiot. Z opisu czynów przypisanych M. P. wynika, że działając wspólnie i w porozumieniu z ww., wprowadził pokrzywdzonych w błąd „co do zamiaru uregulowania należności”. Kwestia ta wymaga zaakcentowania, gdyż zawarcie umowy z kontrahentem i niepoinformowanie go, że nabywca nie zapłaci za towary, bo nie ma na to środków, a uczyni to inny podmiot, niefigurujący w umowie zawieranej z pokrzywdzonym, mogłoby być – mając na uwadze szeroką definicję pojęcia „niekorzystne rozporządzenie mieniem” - zakwalifikowane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa oszustwa. Ten stan rzeczy nie jest jednak równoważny z wprowadzeniem w błąd co do (zwłaszcza tak ogólnie opisanego) „zamiaru uregulowania należności”, a takie właśnie zachowania przypisano oskarżonemu.

Co jednak najważniejsze, przypisanie oskarżonemu M. P. odpowiedzialności za czyny zarzucone mu w punktach 2 i 3 aktu oskarżenia budziło bardzo poważne wątpliwości w świetle depozycji procesowych przedstawicieli pokrzywdzonych firm. Z ich zeznań wynikało wszak, że mieli oni świadomość, iż za towary nabyte na podstawie zawartych z nimi umów, nie zapłaci A. K., ale uczyni to P. B., który to miał zamawiać od pokrzywdzonych towary i zwracać się z prośbą o wystawienie faktur na A. K..

Świadek T. Z. zeznał wszak m.in., że P. B. przedstawił się jako kierownik budowy „O.” ze strony wykonawcy i poprosił o ofertę. Ostatecznie, mimo że początkowo chciał

zrezygnować z zamówienia, gdyż oferta wydała mu się za droga, zamówił u nich profil ekologiczny zaporowy E.[...] z usługą zabijania. Kiedy wykonali usługę, w dniu 18.11.2011r. P. B. przyjechał do biura ich firmy w E. razem z innym mężczyzną, którego przedstawił jako A. K.. P. B. powiedział, że A. K. to jego wujek i że na niego będą podpisywane wszystkie dokumenty. Poprosił, by faktury były wystawiane na jego wujka, aby „zrobić mu obroty”. Świadek zgodził się na to. Nie mieli żadnego podejrzenia, że coś jest nie tak, gdyż współpracowali również z firmą „J. [...]” Sp. z o.o. z siedzibą w E.. Dowiedzieli się od niej, że P. B. jest wiarygodny, bo wszystkie należności wobec tej firmy zostały uregulowane. Świadek podał, że nie brał nawet numeru telefonu od A. K., bo wszystkie formalności chciał załatwiać z B.. Świadek zeznał również, że po fakcie niezapłacenia za usługę były jakieś 2 kontakty telefoniczne z panem B., który ich uspokajał, że pieniądze wysłał i będą wpłacone, a potem kontakt z nim się urwał. P. B. miał im mówić, że nie może zapłacić za faktury, bo nie dostał pieniędzy z Urzędu Gminy. Z rozmów z B. wynikało, że czuł się wobec nich zobowiązany. Świadek oświadczył, że nie wie, czy istniały jakieś formalne powiązania między [...] B. a głównym wykonawcą. To, że B. był związany umową zlecenia z P. [...] ustalili na podstawie swoich poszukiwań, bo P. B. nie przedstawiał żadnych pełnomocnictw (k. 25 v. – 26, 493 v. – 494).

Świadek M. W. zeznał m. in., że P. B. przedstawił się, iż będzie wykonawcą robót elektrycznych na boiskach O.. Przyjechał z A. K., o którym powiedział, że jest jego dobrze zaprzyjaźnionym wujkiem, który chce rozkręcić własną działalność gospodarczą i on mu chce pomóc i dlatego prosi, by faktury były wystawiane na firmę wujka. Wskazywał, że choć ma własną działalność gospodarczą woli, by faktury były wystawiane na wujka, bo profil jego działalności jest związany głównie z drewnem. Podawał nadto, że wujek ma dużo pracy w W., nie może przyjeżdżać do E., dlatego go wyznaczył do reprezentowania jego interesów. Świadek zeznał, że P. B. wszystko opłacał gotówką, nawet jak były faktury przelewowe, a na pytanie dlaczego tak robi, wskazywał, że jest mu tak łatwiej ze względów proceduralnych. P. B. zapłacił część faktur, zapłacił też zaliczkę na agregat prądotwórczy. Kiedy przestał płacić obiecywał, że wszystko ureguluje, jak gmina zapłaci za realizację zamówienia. Później świadek dowiedział się, że gmina za wszystko zapłaciła więc P. B. go okłamał. M. W. zeznał także, że w czasie jednej z rozmów P. B. powiedział, iż wyjeżdża do L., lecz jak wróci to wszystko ureguluje, czego nie zrobił. Na rozprawie świadek ten zeznał „on (czyli P. B. – uwaga SN) tak tłumaczył, że on to kupuje, ale idzie to przez firmę pana K.”. Według relacji świadka, P. B. miał również mówić, że jak on nie zapłaci, to główny wykonawca zapłaci. Świadek oświadczył także, że wie, iż dzwonili do głównego wykonawcy i otrzymali zapewnienie, że faktury zostaną zapłacone. Świadek zeznał, że P.

B., jak przyjeżdżał z panem K. to mówił, że reprezentuje firmę pana K. (k. 75 v., 494 v. – 495).

Świadek G. O. zeznała m.in., że z tego co pamięta to P. B. informował, że pan A. K. jest podwykonawcą pana P.. Pan B. nie był podwykonawcą. Firma była A. K., a pan B. mu pomagał w wykonywaniu czynności. Oni traktowali pana B. jako pracownika lub kogoś z ramienia firmy [...] B. Nie było żadnych okoliczności, które by wskazywały, że kto inny będzie płacił za te faktury. P. B. oświadczył, że przyjechał z polecenia wujka A. K., który jest podwykonawcą przy budowie boiska. A. K. zajmował całkowicie bierną postawę, wskazując, że wszystko będzie załatwiał za niego P. B.. Świadek wskazywała, że P. B. opłacał faktury wystawiane na K. gotówką, a jak budowa została zakończona i odebrana przez Gminę P., nie opłacił już żadnej faktury. Kiedy do niego dzwoniła, zawsze twierdził, że za parę dni przyjedzie do E. i wszystko ureguluje, ale nie przyjeżdżał. Potem przestał odbierać telefony, parę razy odpisał na smsy, a potem kontakt się urwał. (k. 82 v. 495 – 495 v.).

P. B., przesłuchiwany wyłącznie w toku postępowania przygotowawczego, zeznał zaś (zeznaniom tego świadka sąd I instancji nie dał częściowo wiary), że był przedstawicielem firmy P. [...] M. P. i z racji zawartej umowy pomagał podwykonawcom w zamawianiu towarów. Na prośbę właściciela firmy [...] B.- A. K. złożył zamówienie, co nie zmieniało faktu, że płatnikiem za materiały pozostawała być [...] B., która prawdopodobnie miała podpisaną umowę z P. [...]. Na polecenie właściciela P. [...] miał wspomagać firmę [...] B. przy realizacji zamówień. Nie dociekał, czy i w jaki sposób firma P. [...] rozliczyła się z [...] B., ponieważ nie miał tego w zakresie swoich obowiązków. Z tego co sobie przypomina kilkakrotnie osobiście składał zamówienia na towary, lecz nigdy nie podpisywał faktur, ponieważ nie był do tego upoważniony (k. 158 v.).

W świetle powyższego, przesłuchanie P. B. w toku postępowania jurysdykcyjnego jawiło się jako bezwzględnie konieczne. Z zeznań przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów wynikało wszak jednoznacznie, że to on zamawiał od pokrzywdzonych towary i polecał im, by faktury wystawiać na A. K., którego przedstawiał jako swojego wujka. To on deklarował wobec pokrzywdzonych, że należne im sumy zostaną uregulowane i obiecywał, że je zapłaci. Depozycje procesowe wyżej wymienionego stoją więc w wyraźniej sprzeczności z zeznaniami T. Z., M. W. i G. O.. Wbrew więc temu, co przyjął sąd odwoławczy, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika „jasno”, jaka była rola P. B. i A. K. w procesie zamawiania towarów od pokrzywdzonych firm (k. 839 v.).

Nie można również nie zauważyć, że na skutek zaniechania przesłuchania P. B. w toku postępowania jurysdykcyjnego, doszło do sytuacji, w której prawomocny wyrok

skazujący M. P. zapadł w procesie, w którym osoby będące kluczowymi źródłami dowodowymi nie zostały przesłuchane w głównym stadium procesu, a oskarżony i obrońca nie mogli zadać im pytań. O ile w przypadku A. K., z uwagi na jego śmierć w dniu [...] 2017 r. (k. 490 – 491), poprzestanie na odczytaniu jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego było wymuszone siłą wyższą, o tyle orzekające w sprawie sądy nie wykorzystały wszystkich możliwości, by przesłuchać na rozprawie świadka P. B., co stanowiło rażące naruszenie nie tylko zasady bezpośredniości, ale również zasad kontrydiktoryjności, prawa do obrony i równości broni. Warto wspomnieć, że w przedmiotowej sprawie kwestia nawiązania kontaktu ze świadkiem i przesłuchania go nie jawiła się nawet jako nadmiernie kłopotliwa. Do Sądu Rejonowego wpłynęły wszak pisma tak od samego P. B., jak i jego pełnomocnika, w których ww., podając dane do kontaktu, zwracali się o przesłuchanie go w charakterze świadka w drodze międzynarodowej pomocy prawnej przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub Urząd Konsularny w P. (k. 540 – 541, 562, 604 - 605). Te okoliczności, wskazują również na zasadność argumentów, które legły u podstaw zarzutu podniesionego w punkcie b) kasacji.

W tym stanie rzeczy, należało stwierdzić, że autor kasacji wykazał zaistnienie w analizowanym postępowaniu podstawy kasacyjnej z art. 523 § 1 k.p.k., choć nie miał racji twierdząc, że skazanie było oczywiście niesłuszne, a tylko w takiej sytuacji (art. 537 § 2 k.p.k.), Sąd Najwyższy mógłby wydać wyrok uniewinniający. Bez wątpienia bowiem do jednoznacznego wypowiedzenia się w kwestii zasadności postawionych M. P. zarzutów, konieczne byłoby uzupełnienie postępowania dowodowego, a w szczególności przesłuchanie świadka P. B.. Powyższe nie jest jednak możliwe, gdyż M. P. zmarł w dniu [...] 2021 r. (k. 974), a tym samym dalszy proces stał się prawnie niedopuszczalny. W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznając kasację za zasadną, uchylił zaskarżony wyrok oraz – w punktach II, III i IV - poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w E. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. postępowanie umorzył, a jego kosztami obciążył Skarb Państwa.